

### **Blog: Odkryć na nowo zapomnianą granicę (3) [PL]**

23.05.2018

Recommended by Luisa Klatte

**W niniejszym blogu studentki i studenci uczestniczący w wyjeździe studyjnym „Odkryć na nowo zapomnianą granicę. Poszukiwanie śladów od Gdańska do Górnego Śląska”, odbywającym się w dniach od 19 do 26 maja 2018 r., relacjonują ukończone etapy podróży – zaczynając od Katowic i kończąc w Gdyni. Z uwagi na temat wszystkie wpisy na blogu ukażą się w języku polskim i niemieckim.**

[Deutsch]

W poszukiwaniu miejsc pamięci starej granicy opuściliśmy dziś Katowice i udaliśmy się w dalszą drogę w kierunku Wrocławia. Od Dawida Smolorza dowiedzieliśmy się wczoraj o innych ważnych miejscach (przygranicznych) leżących na naszej trasie, dlatego nasz plan został poszerzony o kilka dodatkowych przystanków.

I tak udaliśmy się w dalszą podróż do Piekar Śląskich, w których znajduje się sanktuarium maryjne. Od 1921 r. Piekary Śląskie stały się ważnym miejscem pielgrzymek dla lokalnej społeczności, ponieważ dotychczasowe miejsce kultu, Góra Świętej Anny, zostało włączone do państwa niemieckiego w wyniku plebiscytu. Po zwiedzaniu sanktuarium maryjnego i krótkiej wizycie w Zabrze ruszyliśmy w dalszą drogę do głównego celu dzisiejszego dnia: wspomnianej wcześniej Góry Świętej Anny. Jadąc wyboistymi drogami polnymi mieliśmy okazję podziwiać wiejskie krajobrazy Górnego Śląska. Dwujęzyczne tabliczki z nazwami miejscowości oraz nieliczne niemieckie napisy na domach świadczą o niemieckiej przeszłości regionu.



Wykład Stephana Felsberga wprowadzający w tematykę żywego miejsca pamięci Góry Świętej Anny. Zdjęcie: Ondřej Cinkajzl | oc-photo.com

Góra Świętej Anny była zawsze ważnym obiektem dla Polaków i Niemców, nie tylko ze względu na jej religijne znaczenie. W plebiscycie w 1921 r. zdecydowana większość parafii opowiedziała się za pozostaniem regionu w Niemczech, jednak rezultaty plebiscytu nadrzędnego okręgu wskazywały na chęć przyłączenia do Polski. Skutkiem trzeciego powstania śląskiego Góra Świętej Anny została zajęta przez polskich powstańców, zmuszonych niedługo potem do odwrotu przez Niemców, którzy ostatecznie przejęli ten teren. Od tego czasu Góra Świętej Anny jest zarówno celem pielgrzymek jak i polsko-niemieckim miejscem pamięci krwawych walk z 1921 r. W 1936 r. wzniesiono dodatkowo pomnik oraz mauzoleum dla upamiętnienia poległych bojowników oddziałów Freikorpsu w 1921 r. Gdy po drugiej wojnie światowej region został włączony do Polski, mauzoleum zostało zniszczone, a już w roku 1946 przekształcono pomnik w nowe miejsce pamięci, symbolizujące odwieczną walkę Polski z Niemcami.



Lucjan Dzumla o działalności Domu Współpracy Polsko-Niemieckiej. Zdjęcie: Ondřej Cinkajzl | oc-photo.com

Tematycznym podsumowaniem naszego dnia była wizyta w leżącym 25 km dalej Opolu, gdzie odwiedziliśmy Dom Współpracy Polsko-Niemieckiej. Dyrektor instytucji Lucjan Dzumla opowiedział nam o swojej pracy na rzecz porozumienia między mniejszością niemiecką a polskim społeczeństwem. Mimo kolejnych opóźnień spowodowanych korkami, zdążyliśmy dotrzeć na czas do zamku w Wojnowicach, aby poznać wiceprezesa istniejącej Fundacji im. Jana Nowaka-Jeziorańskiego „Kolegium Europy Wschodniej”, Laurynasa Vaičiūnasa, który bardzo ciepło powitał nas w progach tego przepięknego zamku na wodzie, o którym więcej dowiemy się z kolejnej części bloga.



Następnego rana przed zamkiem na wodzie w Wojnowicach. Zdjęcie: Ondřej Cinkajzl | oc-photo.com

Linked content

<https://www.pol-int.org/en/node/7007?j5Q6rewycZ5HtUDXTWpx7UZE=1>